

Osoby projektujące ogrodowe kolekcje zapachowe wybierają rośliny przede wszystkim ze względu na zapach kwiatów, liści lub innych części. Biorą też pod uwagę porę kwitnienia, warunki uprawy i to, jak blisko zwiedzający będą mogli do nich podejść.

Nie tylko kwiaty

Zapachowy ogród nie musi opierać się wyłącznie na kwiatach. Pachnąć mogą także liście, jak u rozmarynu, mięty czy melisy. Czasem aromat unosi się wokół rośliny, a czasem pojawia się dopiero po delikatnym potarciu liścia. To ważna różnica przy planowaniu miejsca, w którym odwiedzający mają samodzielnie poznawać zapachy.

Osoba układająca kolekcję może zestawić rośliny o różnych nutach: ziołowych, cytrusowych, słodkich lub korzennych. Dzięki temu spacer nie sprowadza się do szukania jednego mocnego aromatu. Przy rabacie z miętą wystarczy zbliżyć dłoń do liści, a kilka kroków dalej można zatrzymać się przy kwiatach róży i porównać wrażenia.

Nie każda odmiana róży pachnie tak samo intensywnie. Dlatego przy wyborze warto sprawdzić konkretną roślinę, zamiast kierować się wyłącznie nazwą gatunku lub wyglądem kwiatu. Opis na etykiecie pomaga rozpoznać okaz, ale to bezpośredni kontakt z nim pozwala poznać jego zapach.

Zapach w odpowiednim miejscu i czasie

Rośliny dobiera się tak, by zainteresowanie ogrodem nie kończyło się po przekwitnięciu jednej grupy. Wiosenne kwiaty, letnie zioła i później kwitnące gatunki mogą kolejno przyciągać uwagę. Pomagają w tym również rośliny o pachnących liściach, które nie wymagają czekania na kwiaty.

Pora dnia ma znaczenie. Niektóre kwiaty pachną szczególnie wyraźnie wieczorem, inne łatwiej zauważyć podczas dziennego spaceru. Na odbiór aromatu wpływają też pogoda, temperatura i ruch powietrza. Ta sama rabata może sprawiać inne wrażenie w ciepłe, spokojne popołudnie niż w chłodny, wietrzny poranek.

Położenie roślin powinno ułatwiać ich poznawanie. Pachnące zioła przy ścieżce są bliżej nosa i dłoni niż te posadzone za wysokimi krzewami. Przy ławce można umieścić rośliny, których zapach unosi się bez dotykania. Warto jednak zostawić między intensywnie pachnącymi okazami trochę przestrzeni, aby aromaty nie zlewały się w jeden.

Przy planowaniu ścieżek przydaje się też miejsce na zatrzymanie. Osoba pochylająca się nad kwiatem nie powinna blokować przejścia pozostałym zwiedzającym.

Warunki uprawy i wygoda zwiedzających

Nawet najciekawszy zapach nie wystarczy, jeśli roślina źle znosi miejsce. Przy doborze trzeba sprawdzić jej wymagania dotyczące światła, gleby i wilgotności. Rozmaryn potrzebuje dobrze przepuszczalnego podłoża i słońca, natomiast mięta lubi wilgotniejszą ziemię. Posadzenie ich obok siebie bez uwzględnienia tych różnic może utrudnić pielęgnację.

Liczy się także bezpieczeństwo oraz sposób udostępnienia kolekcji. Nie każdą roślinę należy dotykać lub rozcierać w palcach. Czytelna tabliczka może podać nazwę i wskazać, które liście wolno delikatnie potrzeć. Szeroka ścieżka i rabata na wygodnej wysokości ułatwiają podejście osobom o różnej sprawności.

Dobrze utrzymana kolekcja wymaga obserwacji przez cały sezon. Ogrodnicy usuwają przekwitłe części, pilnują podlewania i sprawdzają, które rośliny dobrze rosną w wybranym miejscu. Dzięki temu zapach pozostaje częścią ogrodu, który można spokojnie oglądać z bliska.

Przeczytaj również: strona internetowa